

9,3 mln ludzi w Wielkiej Brytanii doświadcza biedy i głodu

11 listopada 2024

Ponad 9 milionów osób żyjących w Wielkiej Brytanii doświadcza tak skrajnego poziomu ubóstwa, że są uzależnione od żywności rozdawanej przez organizacje charytatywne. Liczba osób doświadczających tego, co definiowane jest jako „bieda i głód” („hunger and hardship”) jest o milion większa, niż jeszcze pięć lat temu.

Jak wynika z raportu przygotowanego przez organizację charytatywną Trussel, która określa „biedę i głód” jako egzystencję z dochodami o co najmniej 25% poniżej względnej granicy ubóstwa, w ostatnim czasie notujemy szybki wzrost gospodarstw domowych zmagających się z tego rodzajem biedą.

Obecnie, liczba osób żyjących w owej biedzie i ubóstwie jest większa o milion, niż pięć lat temu, a prawie o 3 miliony większa, niż 20 lat temu.

Termin ten został stworzony przez Trussell Trust, aby zdefiniować grupę 9,3 miliona osób (z czego 3 miliony to dzieci), których niskie dochody i niestabilność finansowa sprawiają, że są najbardziej skłonni korzystać z banków żywności lub są narażeni na ryzyko korzystania z nich. Pojęcie to opracowano, aby móc efektywnie rozliczyć Partię Pracy z obietnicy wyborczej złożonej w 2024 roku.

Osoby, które zmagają się tak zdefiniowanymi „biedą i głodem”, to członkowie rodzin, które mają niskie dochody, mają niewielkie oszczędności lub nie mają ich wcale, a także mogą mieć długi. Zazwyczaj mają trudności z zakupem odpowiedniej ilości żywności oraz zapłaceniem rachunków. W ich przypadku nieoczekiwany kryzys, taki jak utrata pracy, duży rachunek do

opłacenia lub awaria lodówki, lub kuchenki, może szybko wywołać uzależnienie od banków żywności.

Trussell Trust to organizacja pozarządowa i charytatywna, która działa na rzecz zakończenia zapotrzebowania na banki żywności w Wielkiej Brytanii.

Jedno na pięcioro dzieci w Wielkiej Brytanii należy do tej grupy, w tym – co zaskakujące – jedno na czworo wszystkich dzieci w wieku do 4 lat. Ponad połowa osób (5 milionów), które zmagają się z głodem i trudnościami, pochodzi z gospodarstw domowych, w których ktoś jest niepełnosprawny. Ponad jedna na trzy (36%) osoby żyjące w rodzinach pobierających zasiłek opiekuńczy zmagają się z głodem i trudnościami.

Gospodarstwa domowe osób czarnoskórych, pochodzenia afrykańskiego lub karaibskiego są nieproporcjonalnie bardziej narażone na znalezienie się w tej grupie. Szacuje się także, że prawie cztery na 10 osób otrzymujących główne świadczenie dla osób o niskich dochodach w Wielkiej Brytanii, czyli Universal Credit, zmagają się z „hunger and hardship”.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk